

<p><b>MIEJSCE PRAKTYKI</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ Kraj</li> <li>▪ Miasto</li> <li>▪ Nazwa instytucji przyjmującej (jeżeli szpital jest placówką uniwersytecką, najpierw nazwa uniwersytetu)</li> </ul> <p><b>CZAS TRWANIA MOBILNOŚCI</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ Data początkowa/data końcowa</li> </ul>	<p>Włochy, Piza Universita' di Pisa, Department of Medicine, Department of Surgical, Medical and Molecular Pathology and Critical Care Medicine 08.07.2024 - 09.09.2024</p>
<p><b>JĘZYK PRAKTYKI</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ w jaki sposób przebiegała komunikacja z pacjentami</li> </ul>	<p>Porozumiewałem się zarówno za pomocą języka Włoskiego jak i Angielskiego</p>
<p><b>CO ZAPEWNIŁA PLACÓWKA PRZYJMUJĄCA</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ fartuchy</li> <li>▪ zakwaterowanie</li> <li>▪ posiłki</li> <li>▪ zniżki (na co?)</li> <li>▪ inne (proszę wymienić)</li> </ul>	<p>Uczelnia proponowała założenie karty 'Tuscany Student Card' oferującej zniżki do wielu ośrodków kulturalnych.</p>
<p><b>DODATKOWE WYMAGANIA ZE STRONY PLACÓWKI</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ dodatkowe ubezpieczenie (jakie?)</li> <li>▪ badania lekarskie (jakie?)</li> <li>▪ zaświadczenie o niekaralności</li> <li>▪ certyfikat językowy</li> <li>▪ inne (proszę wymienić)</li> </ul>	<p>Oprócz standardowych wymagań takich jak badania epidemiczno-sanitarne, ubezpieczenie EKUZ, ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, potwierdzenie szczepień, placówka nie wymagała ode mnie dodatkowych dokumentów.</p>
<p><b>ZAKWATEROWANIE</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ pokój w akademiku</li> <li>▪ pokój w dzielonym mieszkaniu/domu (dzielone z kim?)</li> <li>▪ pokój pracowniczy przy szpitalu</li> <li>▪ inne (proszę wymień?)</li> </ul>	<p>Mój pokój był w mieszkaniu, które dzieliłem z innymi studentami Uniwersytetu w Pizie oraz ludźmi, którzy po prostu wynajmowali od właściciela. W sumie przez większość czasu było nas czterech.</p>
<p><b>SPOSÓB ZNALEZIENIA MIESZKANIA</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ strona internetowa (podaj adres)</li> <li>▪ pomoc ze strony placówki przyjmującej (jaka?)</li> <li>▪ organizacja studencka/polonijna</li> <li>▪ inny (proszę opisać)</li> <li>▪ jeżeli napotkałeś/eś jakieś kłopoty to jakie?</li> </ul>	<p>Niestety nie otrzymałem pomocy ze strony placówki przyjmującej ani organizacji studenckiej. Pokój znalazłem przez stronę Airbnb.</p>
<p><b>DOJAZD DO PLACÓWKI Z MIEJSCA ZAMIESZKANIA</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ Komunikacja miejska (jaka?)</li> <li>▪ Rower</li> <li>▪ Pieszo</li> </ul>	<p>Do placówki dojeżdżałem najczęściej komunikacją miejską (autobusem). Często udawało mi się też zabrać z studentami, którzy akurat też odbywali praktyki w placówce. Dodatkowo kilka razy przeszedłem się na pieszo, aczkolwiek było to dosyć daleko</p>
<p><b>WYŻYWIENIE</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ posiłki domowe</li> <li>▪ stołówka</li> <li>▪ jedzenie na mieście</li> <li>▪ jakie potrawy regionalne jadłeś/eś?</li> <li>▪ co ci smakowało?</li> </ul>	<p>Większość śniadań jadłem na mieście, gdyż kawiarnie w mieście oferowały dobre ceny. Obiady jadłem równie często w domu co na mieście. Ponieważ Włochy są znane ze swojej kuchni udało mi się wiele rzeczy z niej spróbować. Oczywiście pasty, pizy, lasagne czy panini, ale też np arancini czy schiaccetty. Smakowało mi w zasadzie wszystko, ale najbardziej</p>

<ul style="list-style-type: none"> <li>co ci nie smakowało?</li> </ul>	<p>jedzenie w knajpie Panimo oferującej duży wybór bardzo ciekawie wypełnionych kanapek.</p>
<p><b>OPIS PRZEBIEGU PRAKTYK</b></p>	<p>W pierwszym miesiącu moje praktyki odbywały się na oddziale o profilu stricte chirurgicznym. Rano uczestniczyliśmy w meetingach podczas których omawiany był każdy pacjent po kolei. Raz zdarzyło się, że nasz ordynator, prof. Chiarugi, przetłumaczył wszystko na angielski, ale poza tym były one całe po włosku. Na szczęście kilka miesięcy wcześniej zacząłem uczyć się tego języka, więc dużo rzeczy rozumiałem. Po tym schodziliśmy do sal operacyjnych gdzie oglądaliśmy różne operacje. Najczęściej były to cholecystektomie, natomiast widzieliśmy też, np resekcje jelita grubego, usunięcie wyrostka robaczkowego, usunięcie jajnika czy chociażby usunięcie cysty nerkowej. Chirurdzy czasem tłumaczyli nam co robią krok po korku co dużo dodawało do całego procesu. Zdarzało się też, że chodziliśmy do sal opieki pooperacyjnej, żeby porozmawiać z pacjentami i nauczyć się podstawowych zasad postępowania z pacjentem po wybudzeniu.</p> <p>W drugim miesiącu zostaliśmy przeniesieni do oddziału anestezjologii, gdzie od razu podzielono nas na trzy grupy. Pierwsza z nich chodziła jeszcze raz na sale operacyjną, żeby zobaczyć cały proces od strony anestezjologa. Wspomnę, że podczas tego etapu pod okiem lekarzy można było najwięcej rzeczy zrobić samemu, co bardzo doceniam. Druga grupa szła na salę reanimacyjną, gdzie mieliśmy okazję zobaczyć pacjentów w najgorszych stanach. Ostatnia grupa szła na oddział intensywnej terapii. Zmienialiśmy się grupami co tydzień tak, że każdy był przynajmniej raz w każdym z miejsc. Wydaje mi się, że ten miesiąc był bardziej zorganizowany i lekarze dużo częściej starali się przekazać nam praktyczne informacje dotyczące opieki nad pacjentem.</p>
<p><b>FORMA SPĘDZANIA WOLNEGO CZASU</b> Opis, linki, motywacja, ceny, możliwości</p>	<p>W wolnym czasie głównie starałem się podróżować. Toskania daje bardzo dużo do tego możliwości. Są tam góry i morze, miasta większe i mniejsze, historyczne budowle, ale też piękne naturalne krajobrazy, droższe i tańsze miejsca, więc człowiek raczej się nie nudzi. Oprócz tego dużo czytałem, starałem się poznawać ludzi, dbać o wysiłek fizyczny (żyjąc w kraju o tak wspaniałej kuchni wydaje się to podwójnie istotne). Ceny były różne. Produkty w sklepach były z wyjątkami trochę droższe od tych w Polsce, ale nie dużo droższe. Same podróżowanie pociągami ułatwiało możliwość kupna biletu za 29 euro, który uprawniał do trzech dni jeżdżenia bez limitu. Dobrze planując</p>

	weekendy można było dużo za taką cenę zobaczyć. Wejścia do muzeów ze zniżką studencką były bardzo tanie.
<p>Jakie Twoim zdaniem odniosłaś/eś</p> <p><b>KORZYŚCI Z PRAKTYKI ZAGRANICZNEJ</b></p>	<p>Poznałem nowych ludzi z różnych części świata, co wydaje mi się najważniejsze. Zobaczyłem (niewielkie) różnicę pomiędzy służbą zdrowia w Polsce i we Włoszech. Zyskałem więcej pewności, jeżeli chodzi o umiejętności poruszania się w zagranicznych systemach. Nauczyłem się trochę samodzielności. Podszkoliłem angielski i przede wszystkim włoski. Poznałem dużo nowej kultury i zobaczyłem piękne rzeczy.</p>

**Opisz wpływ Mobilności jako takiej na ciebie, placówkę macierzystą UML i placówkę partnerską/przyjmującą.**

Jeżeli chodzi o mnie, to tak jak pisałem wyżej stałem się bardziej samodzielny, pewny siebie i przede wszystkim zakochany we włoskiej kulturze. Zdobyłem też praktyczną wiedzę medyczną. Myślę, że moja mobilność sprawiła, że łatwiejsze jest podjęcie współpracy między Uniwersytetem Medycznym w Łodzi i Uniwersytetem w Pizie, jeżeli kiedyś taka współpraca byłaby planowana. Dodatkowo placówka przyjmująca, a w zasadzie ludzie w niej pracujący, mieli okazję wyrobić sobie opinię o studentach w Polsce. Opinię, która mam nadzieję, że jest pozytywna.

**Czy program Erasmus + Mobilność Praktyka zwiększa zdolność współpracy międzynarodowej UML?**

Wydaje mi się, że tak. Za granicą my studenci mówimy z jakiego dokładnie uniwersytetu przyjeżdżamy i ludzie w administracji, ale też np lekarze wiedzą, że jesteśmy godni zaufania. W przyszłości, jeżeli UML będzie chciał podjąć jakiś projekt albo wysłać studenta na wymianę, wcześniejsze doświadczenie może mieć znaczenie.

**Podaj przykład działań podjętych przez ciebie w celu podzielenia się zdobytym doświadczeniem z mobilności z innymi osobami.**

Przede wszystkim staram się rozmawiać z przyjaciółmi i polecać im wyjazdy zagraniczne. Planuje też przygotować krótką prezentację, którą podzielę się z ludźmi, którzy będą chcieli wyjechać za granicę. Dzieliłem się też swoimi doświadczeniami na social mediach.